

Strona znajduje się w archiwum.



## SZYBKA REAKCJA POLICJANTÓW ZAPOBIEGŁA TRAGEDII

Data publikacji 26.04.2016

**Ratując ludzkie życie liczy się każda sekunda. Wczoraj dzięki szybkiej i zdecydowanej reakcji policjantów zostało uratowanych dwóch mężczyzn, którzy próbowali popełnić samobójstwo.**



Wczoraj, 25 kwietnia 2016 r., przed północą, oficer dyżurny braniewskiej jednostki Policji odebrał telefon od nieznanego mężczyzny. Rozmówca oznajmił, że zamierza „ze sobą skończyć”, po czym rozłączył się.

Funkcjonariusz podjął próby nawiązania z nim ponownego kontaktu, niestety telefon mężczyzny nie odpowiadał. Policjanci wiedzieli, że każda mijająca sekunda może tak naprawdę zadecydować o ludzkim życiu, musieli więc szybko działać. Zespół dyżurnych ustalił adres, pod którym mógł przebywać zgłaszający, a we wskazane miejsce natychmiast wysłano patrol.

Domownik, który otworzył drzwi policjantom nie krył zdziwienia na ich widok. Policjanci wiedzieli jednak, że wewnątrz ktoś potrzebuje ich pomocy. Mężczyzna powiedział, że mieszka z bratem, ostatnio widział go po godz. 20:00 i wskazał funkcjonariuszom jego pokój. Drzwi do pomieszczenia były jednak zamknięte, a na pukanie patrolu nikt nie reagował.

Funkcjonariusze doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że nie mogą czekać, postanowili wyważyć drzwi. Po wejściu zastali leżącego, nieprzytomnego mężczyznę. 42-latek oddychał, nie można jednak było nawiązać z nim kontaktu. Policjanci wezwali pogotowie. Podczas interwencji funkcjonariusze zabezpieczyli przy łóżku mężczyzny butelkę z trucizną, którą najprawdopodobniej zażył.

Patrol przekazał 42-latkę pod opiekę lekarzy, na szczęście jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

...

Podobnie szybka reakcja policjantów doprowadziła do uratowania życia kolejnemu mężczyźnie. Wczoraj, 25 kwietnia 2016 r., policjanci kieleckiego oddziału prewencji uratowali desperata, który zamierzał popełnić samobójstwo. Informację o zdarzeniu mundurowi otrzymali tuż po godzinie 16:00.

Mężczyzna, który miał zamiar popełnić samobójstwo, znajdował się na wiadukcie nad ul. Armii Krajowej. Desperat jedną

ręką trzymał się barierki, stojąc po jej zewnętrznej stronie, drugą zaś gestykulował w kierunku kobiety stojącej w pobliżu. W pewnej chwili mężczyzna wychylił się puszczając barierkę i próbował skoczyć, w tym momencie policjanci chwycili desperata za ramiona i uchronili od upadku.

Tylko szybka i zdecydowana reakcja policjantów oddziału prewencji pozwoliła zapobiec tragedii, do której mogło dojść chwilę później. Tuż po zdarzeniu mundurowi przekazali 34-latkę pod opiekę lekarską.

(KWP Olsztyn, Kielce /dk)